

Rozwiązanie kazusu I z 2021 roku

W prawidłowo sporządzonej opinii prawnej należało w zawisłym sporze przyznać rację powodowi i co do zasady podzielić jego stanowisko w zakresie nieważności uchwały rady nadzorczej o odwołaniu Zbigniewa Kota z funkcji prezesa zarządu „Maximus” S.A., przy czym nie wszystkie roszczenia powoda zasługują na uwzględnienie i nie wszystkie argumenty oraz zarzuty są zasadne.

Przygotowana opinia prawna powinna odnosić się do następujących elementów:

1. Dopuszczalność drogi sądowej i zasadność żądania odrzucenia pozwu.
2. Sposób sformułowania żądania pozwu.
3. Reprezentacja pozwanej spółki w procesie.
4. Zasadność dochodzonych pozwem roszczeń, w tym w szczególności:
 - 4.1. Możliwość domagania się stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej w oparciu o art. 425 § 1 k.s.h.
 - 4.2. Interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności uchwały rady nadzorczej.
 - 4.3. Legitymacja odwołanego członka zarządu do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej.
 - 4.4. Ważność i skuteczność uchwały podjętej przez tzw. kadłubowy organ osoby prawnej.
5. Czynności, jakie powinna podjąć rada nadzorcza.

1. Dopuszczalność drogi sądowej i zasadność żądania odrzucenia pozwu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy zachodzą podstawy do odrzucenia pozwu z uwagi na niedopuszczalności drogi sądowej. Uwzględnienie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu w tym zakresie stanowiłoby bowiem przeszkodę w merytorycznym rozpoznaniu sprawy i skutkowałoby koniecznością wydania przez sąd postanowienia o odrzuceniu pozwu, które kończy postępowanie w sprawie z uwagi na brak przynajmniej jednej z bezwzględnych przesłanek procesowych. Podstawa odrzucenia pozwu, na którą powołuje się pozwany, została uregulowana w art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Nie sposób jednak zgodzić się z pozwanym, że zachodzi niedopuszczalność drogi sądowej. Brak powyższej przesłanki procesowej ma miejsce wówczas, gdy sprawa, z którą powód występuje do sądu, nie ma charakteru sprawy cywilnej ani w znaczeniu materialnym, ani formalnym. O sprawie cywilnej można mówić wtedy, gdy powód występuje z roszczeniem procesowym mającym źródło w zdarzeniu wywołującym skutki o charakterze

cywilnoprawnym. O dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje natomiast ocena co do zasadności zgłoszonego żądania.

Przepisy Kodeksu spółek handlowych nie przewidują wprawdzie zaskarżalności uchwał podejmowanych przez radę nadzorczą spółki akcyjnej. W szczególności w art. 388 k.s.h. i art. 391 k.s.h. regulujących tryb podejmowania uchwał ustawodawca nie wyartykułował takiej możliwości. Tymczasem w odniesieniu do uchwał walnego zgromadzenia przewidziano wprost sądową kontrolę poprzez możliwość zaskarżenia uchwał w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały (art. 422 § 1 k.s.h.) oraz o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 425 § 1 k.s.h.).

Jednakże zaskarżalność uchwał rady nadzorczej nie budzi wątpliwości w świetle stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: *Uchwały zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwały zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej podlegają zaskarżeniu w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c.) (zob. uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt III CZP 13/13, OSNC 2014, nr 3, poz. 23).*

W konsekwencji zgłoszony przez pozwanego zarzut niedopuszczalności drogi sądowej i żądanie odrzucenia pozwu są niezasadne. Sąd rozpoznający sprawę powinien wydać postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu.

2. Sposób sformułowania żądania pozwu.

W dalszej kolejności należało rozważyć prawidłowość sformułowania żądania pozwu. Wbrew ocenie pozwanego pozew zawiera dokładne określenie żądania, spełniając tym samym wymóg formalny, o którym mowa w art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. Żądanie stanowi treść powództwa, a więc polega na wskazaniu, jakiej treści rozstrzygnięcia powód domaga się od sądu. Powód ma przy tym obowiązek dokładnego sprecyzowania, czego żąda, aby sąd w odpowiedzi na zgłoszone żądanie mógł wydać rozstrzygnięcie nadające się do wykonania. Wynikający z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wymóg formalny dotyczy wszystkich rodzajów powództw, a więc powództw o: 1) zasądzenie świadczenia, 2) ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, 3) ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa.

Trzeba również zauważyć, że powód w sposób wyraźny sformułował żądanie w sposób ewentualny, a dopuszczalność takiego sposobu dochodzenia roszczeń nie budzi wątpliwości. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy: *O żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne, o którym sąd może*

orzec tylko wtedy, gdy nie przyjmie za uzasadnione żądania pierwszego. Zgłoszenie żądania ewentualnego jest szczególnym wypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, gdyż istnieją tu dwa różne roszczenia procesowe, o których jednak sąd nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu (zob. orzeczenie SN z dnia 7 września 1960 r., sygn. akt II CR 366/59, PUG 1961, nr 12, s. 424). Przy czym wynikająca z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. konieczność dokładnego określenia żądania dotyczy również żądania ewentualnego.

Powód może więc dochodzić w procesie dwóch odrębnych roszczeń: 1) roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. (żądanie główne), a ewentualnie 2) roszczenia o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. oraz ustalenie istnienia stosunku członkostwa powoda w zarządzie pozwanej spółki. Choć w ramach roszczenia ewentualnego powód zgłosił w istocie dwa żądania (ustalenie nieważności uchwały oraz ustalenie istnienia stosunku członkostwa), to żądania te stanowią dwie postaci tego samego roszczenia. Ustalenie istnienia stosunku członkostwa powoda w zarządzie spółki jest bowiem konsekwencją nieważności uchwały rady nadzorczej odwołującej powoda z pełnionej funkcji.

Nie ma racji pozwany twierdząc, że powód nie może dochodzić obu roszczeń i powinien sprecyzować żądanie wskazując tylko jedno roszczenie. Wobec sformułowania żądania w sposób ewentualny sąd nie będzie rozstrzygał o obu żądaniach jednocześnie. O zasadności roszczenia ewentualnego rozstrzygnie dopiero w razie dokonania oceny o bezzasadności roszczenia głównego. Pomiędzy roszczeniami nie zachodzi sprzeczność, ani stosunek wykluczania się. Odrębną kwestią jest natomiast zasadność poszczególnych roszczeń.

W konsekwencji za dopuszczalny i prawidłowy należy uznać zastosowany przez powoda sposób sformułowania żądania pozwu.

3. Reprezentacja pozwanej spółki w procesie.

Nie ma racji powód zarzucając, że pozwana spółka jest nieprawidłowo reprezentowana w procesie. Wynikający z art. 379 § 1 k.s.h. sposób reprezentacji spółki akcyjnej w sporze z członkiem zarządu odnosi się bowiem tylko do aktualnego, a nie byłego, członka zarządu. Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w myśl którego: *Przepis art. 379 § 1 k.s.h. znajduje zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy dana osoba pełni funkcję członka zarządu, przez co od momentu wygaśnięcia tego mandatu podmiotem uprawnionym do reprezentowania spółki stają się na ogólnych zasadach członkowie zarządu* (zob. wyrok SN z dnia 4 grudnia 2008 r.,

sygn. akt II PK 134/08, Legalis nr 486616). W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że: *skoro odwołanie członków zarządu następuje z chwilą podjęcia stosownej uchwały, to z tą chwilą do podejmowania wszelkich czynności w imieniu spółki wobec osób, które utraciły członkostwo, właściwy jest zarząd, a wyjątek określony w art. 203 k.h. nie ma zastosowania. Konieczność reprezentowania spółki, co stanowi wyjątek, przez radę nadzorczą, a nie przez zarząd, dotyczy tylko umów pomiędzy spółką a członkami zarządu, nie zaś byłymi członkami zarządu.* Choć nieobowiązujący już art. 203 k.h. jest odpowiednikiem obecnego art. 210 § 1 k.s.h., a więc dotyczy zasad reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy umowach lub w sporach z członkiem zarządu, to wobec tożsamości regulacji art. 210 § 1 k.s.h. i art. 379 § 1 k.s.h., stanowisko to znajduje w pełni zastosowanie również do spółki akcyjnej.

Trzeba podkreślić, że na tle stosunku prawnego członkostwa powoda w zarządzie pozwanej spółki istnieje spór, który jest przedmiotem toczącego się postępowania. Na obecnym etapie nie można więc przesądzić, czy powód pozostaje w dalszym ciągu prezesem zarządu „Maximus” S.A., ponieważ rozstrzygnie to sąd w wyroku. Nie ma przy tym istotnego znaczenia charakter rozstrzygnięcia, które zapadnie w procesie, tj. czy orzeczenie będzie miało charakter konstytutywny, czy deklaratoryjny. Należało zatem przyjąć stan, jaki wynika z treści uchwały rady nadzorczej o odwołaniu powoda z zarządu.

Do ustalenia zasad reprezentacji pozwanej spółki w sporze z powodem, jako byłym członkiem zarządu, nie miał również zastosowania art. 426 § 2 k.s.h. Przepis ten odnosi się bowiem wyłącznie do sporu dotyczącego uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia. Przepis ten nie znajduje choćby odpowiedniego zastosowania do powództwa o stwierdzenie nieważności, uchylenie, czy ustalenie nieważności uchwał innych organów spółki. Nie ma przy tym znaczenia, że roszczenie główne o stwierdzenie nieważności uchwały rady nadzorczej powód wywodził z art. 425 § 1 k.s.h.

Nie można także zgodzić się z powodem, że mógłby odwoływać oświadczenia woli składane przez działających łącznie członków zarządu reprezentujących spółkę. Wprawdzie statut spółki przewidywał uprawnienie prezesa zarządu „Maximus” S.A. do samodzielnej reprezentacji. Jednak zaskarżoną uchwałą powód został odwołany z pełnionej funkcji, a więc nie posiada już uprawnienia do reprezentowania spółki.

W konsekwencji pozwana spółka jest w procesie prawidłowo reprezentowana przez zarząd. W imieniu zarządu działa przy tym dwóch członków zarządu uprawnionych do reprezentacji łącznej zgodnie ze statutem spółki.

4. Zasadność dochodzonych pozewm roszczeń.

4.1. Możliwość domagania się stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej w oparciu o art. 425 § 1 k.s.h.

Roszczenie główne powoda, tj. żądanie stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. w przedmiocie odwołania Zbigniewa Kota z funkcji prezesa zarządu „Maximus” S.A. nie zasługiwało na uwzględnienie. Formułując żądanie powód domagał się „stwierdzenia nieważności uchwały”, uzasadniając je wskazał jako podstawę prawną art. 425 § 1 k.s.h., a dodatkowo swoją legitymację do zaskarżenia uchwały wywodził z art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h. Wprawdzie powód, niezależnie od tego, czy występuje samodzielnie, czy reprezentuje go profesjonalny pełnomocnik, nie ma obowiązku powoływania podstawy prawnej żądania, a gdyby została powołana, nie wiąże sądu, który może badać jej prawidłowość. Sąd jest związany jedynie podstawą faktyczną powództwa przytoczoną przez powoda. Natomiast kwalifikacji prawnej, tj. ustalenia, które przepisy prawa materialnego znajdują zastosowanie do oceny zasadności roszczenia powoda dokonuje samodzielnie sąd. Jednakże wskazanie przez powoda konkretnej podstawy prawnej nie pozostaje bez znaczenia, ponieważ pomocniczo służy określeniu podstawy faktycznej.

Zarówno ze sposobu sformułowania żądania, jak i uzasadnienia pozwu, w tym przytoczonej podstawy prawnej, jednoznacznie wynika, że powód domagał się w ramach roszczenia głównego stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej, jako sprzecznej z ustawą, na podstawie art. 425 § 1 k.s.h. Tymczasem powyższy przepis stanowi podstawę jedynie do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia sprzecznej z ustawą. Art. 425 § 1 k.s.h. daje możliwości zaskarżenia jedynie uchwał walnego zgromadzenia i nie odnosi się do uchwał rady nadzorczej. Zgłoszony w tym zakresie zarzut pozwanego okazał się więc uzasadniony. Trzeba dodać, że żaden przepis Kodeksu spółek handlowych nie przewiduje również odpowiedniego stosowania art. 425 § 1 k.s.h. do zaskarzania uchwał rady nadzorczej. Brak jest także podstaw do stosowania tego przepisu w drodze analogii.

Trzeba podkreślić, że ustawodawca w sposób wyraźny przewidział zaskarżalność uchwał kolegialnych organów spółek kapitałowych w art. 249-254 k.s.h. w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (powództwa o uchylenie uchwały wspólników oraz o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników), a także w art. 422-427 k.s.h. w odniesieniu do spółki akcyjnej (powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia oraz o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia), nie rozszerzając zakresu ich

zastosowania na inne organy spółek. Wobec dostrzeżenia pewnej luki prawnej w orzecznictwie pojawiały się koncepcje o stosowaniu powyższych przepisów w drodze analogii także do uchwał m.in. rady nadzorczej. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że: *Kodeks spółek handlowych nie reguluje kontroli prawidłowości uchwał rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani w trybie wewnątrz korporacyjnym, ani na drodze sądowej, tak jak przyjął to ustawodawca w odniesieniu do zaskarżania uchwał najwyższego organu spółek kapitałowych. W takich wypadkach należy uznać, że w drodze analogii ma zastosowanie unormowanie art. 249-252 k.s.h. dotyczące zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników, gdyż ratio legis zaskarżania tych uchwał przez odwołanych członków organów spółki jest analogiczne do zaskarżania przez takich członków uchwał rady. Jest nią ochrona stabilności stosunków spółki oraz zapewnienie bezpieczeństwa obrotu, do czego prowadzi eliminacja podmiotowo nieograniczonej dopuszczalności zaskarżania uchwał. Konstrukcja normatywna zaskarżenia sprzecznego z prawem uchwały wspólników w spółce z o.o. jest w sensie podmiotowym analogiczna do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej sprzecznego z umową spółki (zob. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 419/08, MoP 2009, nr 23, s. 1286). Z kolei w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził pogląd odmienny wskazując, że: *O dopuszczalności posłużenia się analogią przesądza istnienie luki w prawie. Tymczasem taka luka nie występuje w regulacji prawnej w odniesieniu do zaskarżania uchwał rady nadzorczej spółki akcyjnej, a nawet szerzej – w odniesieniu do zaskarżania uchwał tego organu obu kategorii spółek kapitałowych. O istnieniu takiej luki w prawie (a w konsekwencji o dopuszczalności posłużenia się analogią) nie może stanowczo przesądzać brak w przepisach KSH szczególnej regulacji prawnej poświęconej instrumentom kontroli uchwał rad nadzorczych spółek kapitałowych, zbieżnej z istniejącą w KSH regulacją prawną sądowej kontroli uchwał zgromadzeń wspólników i walnych zgromadzeń. Zgodzić się bowiem należy ze stwierdzeniem, że podejmowanie uchwał przez organy spółek kapitałowych (a więc także i przez radę nadzorczą spółki akcyjnej) jest jednym z wielu przejawów funkcjonowania spółki handlowej w rozumieniu art. 1 § 1 k.s.h. (zob. wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 449/09, MoP 2011, nr 4, s. 210).**

Jednakże wobec zarysowanych rozbieżności w orzecznictwie kwestia ta stała się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w powiększonym siedmioosobowym składzie, który podjął uchwałę po rozstrzygnięciu następującego zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego: *Czy uchwały zarządu oraz rady nadzorczej spółki akcyjnej, zaś w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – zarządu oraz rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli taka została ustanowiona zgodnie z art. 213 k.s.h.,*

można zaskarżyć w drodze powództwa do sądu, a jeżeli tak, to czy podstawę prawną roszczenia stanowią odpowiednio art. 249-252 k.s.h. lub art. 422-425 k.s.h. per analogiam, czy też uchwały takie można zaskarżać wyłącznie na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 lub 2 k.c.? W uchwale tej, przywołanej już przy okazji omawiania zagadnienia dopuszczalności drogi sądowej, Sąd Najwyższy stwierdził, że: *Uchwały zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwały zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej podlegają zaskarżeniu w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c.).*

Brak było zatem podstaw do domagania się przez powoda stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej o odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu i orzekania przez sąd o tym roszczeniu na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 425 § 1 k.s.h.

Na marginesie należy zauważyć, że nie ma decydującego znaczenia okoliczność, iż powództwo wytoczono po upływie sześciomiesięcznego terminu zawitego, o którym mowa w art. 425 § 2 k.s.h. Pozwany nie zgłosił zarzutów w tym zakresie, jednak upływ terminów zawitych sąd uwzględnia z urzędu, w odróżnieniu od terminów przedawnienia, których upływ sąd bada na zarzut strony. Natomiast powództwo wniesione po upływie terminu zawitego podlega oddaleniu. Wprawdzie pozew wniesiono w dniu 5 lipca 2021 r., a uchwałę o odwołaniu doręczono powodowi w dniu 30 grudnia 2020 r., co oznacza, że powód wytoczył powództwo w czasie, gdy jego uprawnienie w tym zakresie już wygasło. Jednakże roszczenie główne powoda nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na jego bezzasadność, a kwestia upływu terminu zawitego ma wtórne znaczenie.

W konsekwencji, wobec sformułowania przez powoda żądania w sposób ewentualny, sąd powinien oddalić powództwo w odniesieniu do roszczenia głównego, a następnie dokonać merytorycznej oceny żądania ewentualnego.

4.2. Interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności uchwały rady nadzorczej.

W ramach roszczenia ewentualnego powód domagał się natomiast ustalenia nieważności uchwały rady nadzorczej nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. w przedmiocie odwołania Zbigniewa Kota z funkcji prezesa zarządu „Maximus” S.A. oraz ustalenia, że powód w dalszym ciągu pozostaje prezesem zarządu „Maximus” S.A.

Podstawą powyższego roszczenia o ustalenie jest art. 189 k.p.c. Materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. jest interes prawny, którego istnienie powinno zostać wykazane przez powoda. Jak wskazał Sąd

Najwyższy: *Powód ma interes prawny w ustaleniu wtedy, gdy w związku z zachowaniem się pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do określonego stosunku prawnego lub prawa* (zob. wyrok SN z dnia 14 lipca 1972 r., sygn. akt III CRN 607/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 64). Niepewność ta może zachodzić zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Udowodnienie interesu prawnego przez powoda polega zwłaszcza na wykazaniu, że: *sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między stronami sporu lub zapobiegnie jego powstaniu w przyszłości* (zob. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., sygn. akt II CSK 33/09, OSNC - Zb. dod. 2010, nr B, poz. 47).

Nie ulega wątpliwości, że powód ma interes prawny zarówno w ustaleniu nieważności uchwały rady nadzorczej o jego odwołaniu, jak i w ustaleniu istnienia stosunku członkostwa powoda w zarządzie pozwanej spółki. Należy w tym miejscu podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego: *Skoro powództwo o ustalenie jest jedynym instrumentem jurydycznym eliminacji wadliwej uchwały rady nadzorczej z obrotu prawnego, to zakres żądań możliwych do sformułowania na podstawie art. 189 k.p.c. musi obejmować zarówno żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego będącego (niebędącego) następstwem powzięcia uchwały przez radę nadzorczą, jak również żądanie stwierdzenia nieważności tej uchwały, zwłaszcza że pierwsze z obu wymienionych żądań wynika wprost z brzmienia omawianego przepisu* (zob. wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt V CSK 300/13, OSG 2014, nr 9, poz. 63).

W konsekwencji powód ma interes prawny w ustaleniu nieważności uchwały rady nadzorczej i tym samym w ustaleniu statusu członkostwa w zarządzie pozwanej spółki.

4.3. Legitymacja odwołanego członka zarządu do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej.

Nie budzi wątpliwości również legitymacja czynna powoda do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej. Powód uzasadniając swoją legitymację powoływał się na art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h. Przepis art. 422 § 2 k.s.h. wskazuje jednak podmioty uprawnione do wystąpienia przeciwko spółce z powództwem o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia oraz o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia. Tymczasem powód zaskarżył uchwałę rady nadzorczej, a podstawą roszczenia ewentualnego był art. 189 k.p.c. W związku z tym art. 422 § 2 k.s.h. nie znajduje zastosowania do oceny legitymacji powoda,

a obowiązujące przepisy nie ograniczają podmiotów legitymowanych do zaskarżania uchwały rady nadzorczej w drodze powództwa o ustalenie do zamkniętego katalogu.

Nie ma więc znaczenia okoliczność, że na gruncie art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h. legitymacja do zaskarżenia uchwały nie przysługuje byłemu członkowi zarządu. Prawo do zaskarżenia uchwał mają zarówno w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 1 k.s.h.), jak i spółce akcyjnej (art. 425 § 1 k.s.h. w zw. z art. 422 § 2 pkt 1 k.s.h.) osoby, które aktualnie sprawują funkcję członka zarządu. Stanowisko to potwierdził również Sąd Najwyższy wskazując, że: *Osobie odwołanej ze składu organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą (art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 1 k.s.h.)* (zob. uchwała Składu Sędziów SN z dnia 1 marca 2007 r., sygn. akt III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95). Stanowisko to nie odnosi się natomiast do powództwa o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. Odmienne, niż w przepisach Kodeksu spółek handlowych, ustawodawca nie przewidział ograniczeń co do kręgu podmiotów czynnie legitymowanych do zaskarżenia takich uchwał w razie przyjęcia za podstawę dochodzonego roszczenia art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c.

W konsekwencji powód, jako były członek zarządu pozwanej spółki, jest czynnie legitymowany do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej spółki.

4.4. Ważność i skuteczność uchwały podjętej przez tzw. kadłubowy organ osoby prawnej.

Nieważności uchwały nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. powód upatruje w podjęciu jej przez nienależycie obsadzoną radę nadzorczą. Ważność uchwały podlega badaniu w oparciu o art. 58 k.c. stanowiący materialnoprawną podstawę powództwa w zakresie roszczenia ewentualnego. Należy bowiem podzielić pogląd, że uchwała kolegialnego organu osoby prawnej w przedmiocie odwołania członka zarządu stanowi czynność prawną w rozumieniu powyższego przepisu. Natomiast prawidłowość składu rady nadzorczej i możliwość skutecznego podejmowania przez nią uchwał podlega badaniu w oparciu o art. 385 k.s.h. oraz statut „Maximus” S.A.

Przy ocenie zasadności powództwa o ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej kluczowe znaczenie należy przypisać możliwości podejmowania uchwał przez tzw. kadłubowe organy osoby prawnej, tj. organy nienależycie obsadzone, o składzie niezgodnym z ustawą i statutem spółki.

Należało zatem rozważyć, czy w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały, tj. w dniu 21 grudnia 2020 r., „Maximus” S.A. posiadała prawidłowo ukonstytuowaną radę nadzorczą. Zgodnie ze statutem „Maximus” S.A. rada nadzorcza składa się z pięciu członków. Tymczasem w dniu 17 listopada 2020 r., a więc przed datą podjęcia zaskarżonej uchwały, Marcin Lis złożył rezygnację z funkcji członka rady nadzorczej, w wyniku czego rada nadzorcza liczyła tylko czterech członków. Okoliczność ta nie została w procesie zakwestionowana, a co więcej w odpowiedzi na pozew pozwany wyraźnie przyznał ten fakt. W konsekwencji fakt podjęcia uchwały przez radę nadzorczą w czteroosobowym składzie, jako przyznany, nie wymaga dowodu i nie będzie przedmiotem prowadzonego przez sąd postępowania dowodowego.

Nie można jednak zgodzić się z pozwanym, że pomimo podjęcia uchwały w niepełnym czteroosobowym składzie, uchwała ta jest skuteczna z uwagi na spełnienie ustawowego wymogu rady nadzorczej składającej się co najmniej z trzech członków, o którym mowa w art. 385 § 1 k.s.h. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w art. 385 § 1 k.s.h. ustawodawca wyznaczył jedynie minimalny skład rady nadzorczej, tj. trzech członków oraz pięciu członków w przypadku spółki publicznej. Natomiast w myśl art. 304 § 1 pkt 8 k.s.h. liczbę członków zarządu i rady nadzorczej albo co najmniej minimalną lub maksymalną liczbę członków tych organów oraz podmiot uprawniony do ustalenia składu zarządu lub rady nadzorczej powinien określać statut spółki akcyjnej. W związku z tym norma wyrażona w art. 385 § 1 k.s.h. ma charakter semiimperatywny, co oznacza, że statut spółki może jedynie przewidywać, iż rada nadzorcza składa się z większej liczby osób aniżeli ustawowe minimum. Natomiast postanowienie statutu ustalające liczbę członków rady nadzorczej poniżej ustawowego minimum byłoby nieważne, jako sprzeczne z ustawą, na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. Statut „Maximus” S.A. wyraźnie przewiduje, że rada nadzorcza spółki składa się z pięciu członków. W statucie nie określono natomiast minimalnej lub maksymalnej liczby członków rady nadzorczej. Nie było więc podstaw do przyjęcia, że rada nadzorcza jest prawidłowo obsadzona, niezależnie od tego ilu członków rady powoła upoważniony do tego podmiot, o ile tylko skład liczbowo mieści się w ramach wyznaczonych przez ustawę i statut.

Nie ma również racji pozwany twierdząc, że rozszerzenie w statucie składu rady nadzorczej do pięciu członków nie może mieć wpływu na skuteczność podejmowanych przez radę uchwał. W art. 385 § 2 k.s.h. ustawodawca wskazał, że statut może przewidywać inny sposób powoływania lub odwoływania członków rady nadzorczej. Oznacza to, że art. 385 § 1 k.s.h. w zakresie, w jakim stanowi, że członków rady nadzorczej powołuje i odwołuje walne zgromadzenie, ma charakter dyspozytywny. Przyznanie przez ustawodawcę upoważnienia do odmiennego uregulowania w statucie kwestii uregulowanej ustawowo ma swoje źródło w art.

304 § 3 k.s.h, zgodnie z którym statut może zawierać postanowienia odmienne, niż przewiduje ustawa, jeżeli ustawa na to zezwala. Wprawdzie w art. 385 § 2 k.s.h. ustawodawca nie przewidział również możliwości odmiennego uregulowania w statucie spółki liczby członków rady nadzorczej, jednak przewidziany w art. 304 § 1 pkt 8 k.s.h. obowiązek określenia liczby członków rady nadzorczej albo co najmniej minimalnej lub maksymalnej liczby członków tego organu stanowi obligatoryjny element statutu, choćby przyjęte w statucie rozwiązania miały stanowić odzwierciedlenie ustawowych reguł wyrażonych w art. 368 § 4 k.s.h., czy art. 385 § 1 k.s.h. Natomiast z użytego w art. 385 § 1 k.s.h. wyrażenia „co najmniej” wynika, że statut może rozszerzyć skład rady nadzorczej. Wobec skorzystania z tego uprawnienia i ustalenia pięcioosobowej rady nadzorczej w statucie „Maximus” S.A., to postanowienie statutu, a nie art. 385 § 1 k.s.h., ma decydujące znaczenie dla oceny, czy rada nadzorcza się ukonstytuowała. Tymczasem bezsporne jest, że rada nadzorcza w chwili podjęcia uchwały liczyła czterech członków, nie spełniając tym samym statutowego wymogu pięcioosobowej rady.

Należało więc rozważyć, czy tzw. kadłubowa rada nadzorcza, której skład był niezgodny z wymogiem statutowym, ma przymiot organu osoby prawnej i może skutecznie podejmować uchwały. Jak zauważa się w doktrynie: *Jeżeli do rady nadzorczej nie zostanie wybrana wskazana w statucie liczba osób (np. wybranych zostanie trzech członków, podczas gdy statut przewiduje skład pięcioosobowy), to rada nadzorcza nie będzie mogła się ukonstytuować. Podobny skutek nastąpi, jeżeli w toku kadencji wygasną mandaty niektórych członków rady nadzorczej. W obu sytuacjach rada nadzorcza nie będzie posiadała przymiotu organu osoby prawnej. Sytuacja taka będzie miała zawsze miejsce, jeżeli członków rady nadzorczej sprawujących swój mandat będzie mniej aniżeli minimum ustawowe. Ma to swoje uzasadnienie w treści art. 38 k.c., który stanowi, że osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie (zob. Kodeks spółek handlowych. Komentarz, red. Z. Jara, Warszawa 2020, komentarz do art. 385 k.s.h., Nb 3). Rada nadzorcza w niepełnym (niezgodnym ze statutem) składzie nie ma przymiotu organu spółki akcyjnej i nie może wykonywać swoich kompetencji, tj. dokonywać czynności kolektywnych, jak np. podejmowanie uchwał. Podejmowanie uchwał przez radę nadzorczą jest dopuszczalne wyłącznie wtedy, gdy jej skład jest zgodny z ustawą i statutem spółki. Niepełny skład rady nadzorczej nie wyłącza natomiast uprawnień, które mogą wykonywać indywidualnie poszczególni jej członkowie (np. art. 383 § 1 k.s.h., art. 390 § 1 i 2 k.s.h.).*

Zaskarżona uchwała rady nadzorczej nr 14/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r. z uwagi na jej podjęcie przez nienależycie obsadzony organ spółki obarczona jest wadą prawną, która prowadzi do nieważności tej uchwały na podstawie art. 58 § 1 k.c. Przy podjęciu uchwały

zostały bowiem naruszone przepisy regulujące tryb powzięcia uchwały (art. 385 k.s.h., art. 388 k.s.h.).

W konsekwencji rada nadzorcza „Maximus” S.A. podejmując zaskarżoną uchwałę liczyła jedynie czterech członków, a więc jej skład był niezgodny ze statutem, i nie mogła przez to skutecznie podejmować żadnych uchwał, w tym w szczególności w przedmiocie odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu. Zaskarżona uchwała dotknięta jest więc sankcją nieważności bezwzględnej, wobec czego roszczenie ewentualne powoda o ustalenie nieważności uchwały zasługuje na uwzględnienie w całości.

5. Czynności, jakie powinna podjąć rada nadzorcza.

W skierowanym do rady nadzorczej piśmie Zbigniew Kot zażądał w pierwszej kolejności „konwalidowania” uchwały rady nadzorczej o jego odwołaniu z funkcji prezesa zarządu. Trzeba zauważyć, że konwalidacja w nauce prawa cywilnego oznacza „uzdrowienie” nieważnej czynności prawnej. Jednakże nie każda czynność prawna może być konwalidowana, ponieważ konwalidacja dopuszczalna jest tylko wtedy, kiedy ustawodawca przewidział taką możliwość. Tymczasem w odniesieniu do nieważnych uchwał organów spółki akcyjnej ustawodawca nie przewidział możliwości ich uzdrowienia. W szczególności obowiązujące przepisy nie przewidują trybu potwierdzenia uchwały podjętej przez organ nienależycie obsadzony.

Zbigniew Kot zażądał również podjęcia dalszej uchwały stwierdzającej nieważność uchwały o jego odwołaniu z funkcji prezesa zarządu. Trzeba jednak zauważyć, że do ustawowych kompetencji rady nadzorczej (art. 382-383 k.s.h.) spółki akcyjnej nie należy autokontrola prawidłowości własnych uchwał tego organu. Rada nadzorcza sprawuje nadzór nad działalnością spółki, a nie nad własną działalnością. Również innym organom spółki, w szczególności walnemu zgromadzeniu, ustawodawca nie przyznał kompetencji do kontrolowania, uchylania, czy stwierdzania nieważności uchwał rady nadzorczej i zarządu. Przepisy regulujące wewnętrzne funkcjonowanie spółki akcyjnej nie przewidują także żadnego trybu odwoławczego dla uchwał rady nadzorczej. Zatem kontroli takiej uchwały może dokonać jedynie sąd.

Ponadto Zbigniew Kot domagał się „przywrócenia” do sprawowania funkcji prezesa zarządu „Maximus” S.A. Jednak uchwała o odwołaniu Zbigniewa Kota została podjęta i funkcjonuje w obrocie prawnym. Natomiast wobec braku możliwości wyeliminowania tej uchwały z obrotu (uchylenia czy stwierdzenia nieważności uchwały) w ramach wewnętrznych

procedur spółki, nie jest możliwe przywrócenie Zbigniewa Kota do składu zarządu. Rada nadzorcza mogłaby podjąć uchwałę o ponownym powołaniu Zbigniewa Kota do zarządu spółki. Jednak wobec toczącego się postępowania, którego przedmiotem jest ważność i skuteczność uchwały o odwołaniu Zbigniewa Kota, działanie takie nie byłoby racjonalne. W razie ustalenia przez sąd nieważności uchwały o odwołaniu, w obrocie funkcjonowałyby bowiem dwie uchwały o powołaniu Zbigniewa Kota do zarządu. Ponadto ponowne powołanie tej samej osoby do zarządu wiązałoby się z kwestią dopuszczalnej długości kadencji (art. 369 § 1 k.s.h.). Ponadto taki wniosek opinii byłby nieprawidłowy albowiem nadal rada nadzorcza liczy czterech członków.

Natomiast jedynie na marginesie należy wskazać, że odrębną kwestią jest ewentualne przywrócenie Zbigniewa Kota do pracy. W myśl art. 370 § 1 k.s.h. członek zarządu może być w każdym czasie odwołany. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego dotyczącego pełnienia funkcji członka zarządu. Podstawowym skutkiem odwołania jest wygaśnięcie mandatu członka zarządu. Odwołanie nie pociąga za sobą automatycznego rozwiązania również stosunku pracy. Zagadnienie to nie jest jednak przedmiotem przypadku.

W konsekwencji brak jest podstaw do spełnienia żądań wyartykułowanych przez Zbigniewa Kota w piśmie skierowanym do rady nadzorczej. Rada powinna więc odmówić podjęcia dalszych czynności do czasu rozstrzygnięcia sporu przez sąd.

Reasumując wniosek opinii winien być aby w spółce jak najszybciej doszło do powołania piątego członka rady nadzorczej i aby ponownie podjęto uchwałę o odwołaniu Zbigniewa Kota z funkcji prezesa zarządu.